

PREMIERA NAJWIĘKSZEGO BADANIA STANU CYFRYZACJI POLSKICH SZKÓŁ

Czy i jak polskie szkoły są zcyfrowane? Jak nowe technologie wykorzystują nauczyciele i uczniowie? Jaki stosunek do nich mają rodzice? Te i wiele innych zagadnień porusza raport „Polska szkoła w dobie cyfryzacji. Diagnoza 2017”. Badanie przeprowadzone na grupie ponad 100 000 respondentów – uczniów, rodziców i nauczycieli – jest największym jak dotąd badaniem polskich szkół diagnozującym poziom wykorzystania technologii w edukacji.

– Zaawansowani cyfrowo uczniowie, ciekawi nowych możliwości, lecz nieufni wobec technologii w szkole rodzice oraz nauczyciele słabo wyposażeni przez swoje placówki w odpowiednie narzędzia oraz cyfrowe kompetencje. To aktualny obraz polskiej szkoły w kwestii wykorzystywania technologii cyfrowych – komentuje prof. Marlena Plebańska, autorka badania i wieloletnia badaczka zagadnień technologii w edukacji.

Badani nauczyciele wysoko oceniają wpływ nowych technologii na atrakcyjność zajęć (ponad 70% ocenia go jako dobry lub bardzo dobry), ale niewiele ponad połowa wierzy w pozytywny wpływ na ich efektywność. I chociaż 90% pedagogów deklaruje wykorzystywanie cyfrowych technologii w nauczaniu, to jednak z badania wynika, że dominują w tym wykorzystaniu tzw. metody podawcze. Oznacza to, że nauczyciele wykorzystują najczęściej prezentacje multimedialne lub tablice interaktywne, prowadząc zajęcia nastawione na przekaz informacji, a nie na kreatywny, wszechstronny rozwój uczniów nastawiony na metody angażujące uczniów w aktywne budowanie swoich kompetencji.

– *Pozwolenie uczniom na naukę poprzez technologię, a nie tylko wykorzystanie jej do prezentowania im informacji, ma olbrzymie znaczenie* – mówi Marcin Kempka, prezes firmy PCG Edukacja będącej współautorem raportu. – *W ten sposób szkoła wyposaża uczniów w podstawowe umiejętności związane ze zdobywaniem wiedzy w realiach społeczeństwa informacyjnego. Pamiętajmy, że cyfrową rewolucję napędzają sami uczniowie, których wszyscy nauczyciele – polonista, matematyk, fizyk, a nie tylko nauczyciel informatyki – powinni kształcić m.in. do mądrego i krytycznego wykorzystania technologii, teraz i przez całe ich dorosłe życie.*

Uczniowie są entuzjastycznie nastawieni do wykorzystywania nowych technologii. Z badań wynika, że co piąty uczeń korzysta z własnego sprzętu podczas lekcji. Mimo deklarowanych chęci, 81% uczniów nie ma możliwości samodzielnego tworzenia na lekcjach zasobów edukacyjnych. Taką okazję miała tylko niecała 1/5 ankietowanych uczniów. Większość najczęściej tworzy prezentacje multimedialne w ramach prac domowych.

Wiele do zrobienia jest również w obszarze świadomości rodziców na temat cyfrowej edukacji.

Z badania wynika, że chociaż rodzice nie boją się technologii cyfrowych, to jednak nie ufają im. Nie są przekonani do ich efektywności, nie znają dobrych przykładów, widzą w nich jedynie rodzaj atrakcji podczas zajęć.

– *Bardzo prawdopodobne, że pewien dystans rodziców wobec nowych technologii w szkole wynika z ich własnych doświadczeń. Dodatkowo obawiają się, że dzieci będą na lekcjach korzystać ukradkiem z serwisów społecznościowych, zamiast zdobywać wiedzę* – tłumaczy

Plebańska. – Tymczasem wszystko zależy od sposobu wykorzystania technologii podczas lekcji, koncepcji nauczyciela na realne wyciągnięcie z tego korzyści edukacyjnej dla uczniów.

Badanie zespołu badawczego Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu Warszawskiego i firmy PCG Edukacja zostało przeprowadzone w czerwcu 2017 roku w formie ankiety internetowej. Zebranie tak licznej grupy respondentów umożliwił partner technologiczny badania, firma LIBRUS. Pracami zespołu badawczego kierowała prof. Marlena Plebańska, autorka koncepcji badania i wieloletnia badaczka zagadnienia cyfryzacji szkół. Współautorkami badania są dr M. Sieńczewska oraz dr A. Szyller – ekspertki edukacji medialnej.